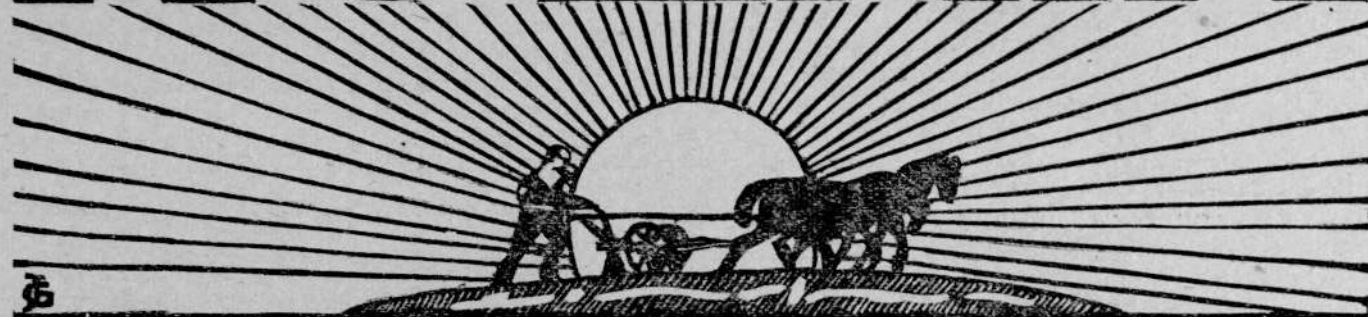


ROLNIK



Nr. 28

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P.

Rok III

K O M U N I K A T Y T. R. P.

Komunikat Nr. 183.

2) Prace w polu:

Ukończyć orki jesienne, ziemia musi być przed siewem odleżała, mniej dla pszenicy, więcej dla żyta — z braku czasu wałować. Gdzie grasują muchy szkodliwe siać po 20-ym. Zaorać łubiny i przygniatać ugniataczem. Obradlić rzepak. Sprzątać zbywające zielonki na siano. Spieszyć z kopaniem ziemniaków za sucha. Przekopać zawczasu przegony dla odpływu wody. Nie okopywać za mocno ziemniaków — obawa przed zaparzeniem.

3) Prace w podwórzu:

Czyszczenie ziarna na siew i sprzedaż, zaprawianie pszenicy bajką (przeciw śnieci). Lepsze i równiejsze wschodzenie, oraz większy procent kiełkowania — odporność przeciw różnym zarazkom.

Zrobić obrachunek zapasów słomy, paszy, ziarna itd., obliczyć aby starczyło paszy — braki starać się uzupełnić.

4) Drób i jego pielęgnacja w jesieni:

Kury wypędzać w pole za orką — tępią wszelkiego rodzaju owady, oczyszczając przez to ziemię od szkodników. Podtuczać drób wysortowany — zabezpieczyć dobre przezimowanie.

5) Praca w sadzie:

Zakładać smołowe pierścienie na drzewach (chwyta się przez to pełzające gąsienice). Owoc zrywać a nie trząść — ostatnie powoduje psucie, sortować dla łatwiejszej sprzedaży i wyższych cen. Zbierać nasiona warzyw własnych, dosadzić brakujące truskawki. Robić konfitury, powidła i t. p.

6) Praca w pasiece:

Kończyć podkarmianie pni, oczka zwięzi, szpary zalepić gliną — wogóle przygotować do

zimowania. Czynność wykonywać o zmroku by nie niepokoić pszczół. Miód trzymać w miejscu suchem, przykryć nie szczelnie.

Komunikat Nr. 184.

Wrzesień to miesiąc zasiewów ozimin. Niedosyć jest doskonale nawieźć i uprawić rolę, niedosyć jej powierzyć ziarno. Trzeba też zabezpieczyć je od chorób i szkodników, które mogłyby zniszczyć cały plon pracy. Na pierwszym miejscu wchodzi tu w rachubę:

1) muchy zbożowe (mucha heska i szwedzka),

które w jesieni ubiegłego roku wyrządziły szkody we wcześniejszych zasiewach ozimych tak, że dość znaczne obszary, szczególnie w południowych powiatach Pomorza, musiano zaorać często już w jesieni czy na wiosnę. W lecie tego roku zanotowała Stacja dość silny pojaw pokolenia wiosennego tych much tak, że należy się spodziewać ich także tej jesieni.

Aby się przed nimi zabezpieczyć należy zaraz po żniwach na polach, na których ma przyjść ozimina, wysiać pasy szerokości 1 lub 2 dryłowników naokoło, a na większych polach jeszcze 1 lub kilka pasów przez pole. Przed wysiewem właściwego zboża, trzeba pasy te głęboko (około 12 cm.) przyorać. Także wysypane i wyrosnięte zboże należy głęboko przyorać, aby zniszczyć możliwie wielką ilość much. Opierając się na doświadczeniu z ubiegłego roku nie należy oziminy wysiewać możliwie przed 20 września.

2) Zaprawianie ziarna siewnego.

Dalszym środkiem zabezpieczającym nasze zasiewy przed zniszczeniem tym razem przez grzybki pasorzytnicze, jest zaprawianie ziarna siewnego, które ochroni oziminy od następujących chorób: śnieci cuchnącej pszenicy, główki pyłkowej i zwartej jęczmienia, pasiastości ję-

cznienia, głównie żdźblowej żyta, oraz fuzariozy (pleśni śniegowej) żyta, nie chroni natomiast od głównej pyłkowej pszenicy, gdyż główna pyłkowa poraża pszenicę wewnątrz.

3) Jakie środki należy stosować:

Najczęściej stosowane środki rolników zaprawianie siarczanem miedzi jest przeważnie skuteczne, osłabia jednak znacznie siłę kiełkowania i wymaga wobec tego zwiększenia wysianego ziarna o 10—20 proc. Zmniejszyć szkodliwe działanie do pewnego stopnia można przez spryskiwanie mokrego jeszcze ziarna 1% mlekiem wapiennym i rozpostarcie go potem do przeschnięcia. Także formalina, szczególnie o ile po zaprawieniu przetrzymuje się ziarno niewysiane, lub po wysiewie nastąpi susza, powoduje znaczny spadek siły kiełkowania.

Nie posiada tych ujemnych własności zaprawa „ziarnik“ wyrabiana przez fabrykę „Azot“, a nawet zawarte w niej sole rtęciowe działają pobudzająco na wzrost. Przytem wobec tego, że stosuje się ją na sucho, unika się kłopotliwego przesuszania ziarna.

1 kg. siarczanu miedzi kosztuje w detalu 1,25 — 1,80 zł. i starczy na 20 ctr. zboża. Formalina 40 proc. kosztuje w detalu 4,50 — 6,00 złotych za kg. Stosuje się ją w ten sposób, że 1 kg kupnej 40 procentowej formaliny dodaje się do 400 l. wody. Następnie zanurza się w niej ziarno na 15—20 min. Można również polewać ziarno roztworem i przykryć workami na 2 godz.

Ziarnik kosztuje w okresie jesiennym w opakowaniu po 100 gr. 1,50 zł., 500 gr. — 5,70 zł., 1 kg. 10,60 zł., 2 kg. — 19,20 zł., 5 kg. 45,60 zł., 10 kg. 87,20 zł. i 25 kg. 212,80 zł.

Większą cenę „ziarnika“ wyrównuje zaoszczędzenie 10—20 proc. ziarna przy wysiewie.

4) Ochrona zdrowotności ziemniaków.

Przy wybieraniu ziemniaków winno się odrzucać osobno wszelkie ziemniaki uszkodzone mechanicznie oraz pogryzione przez pędraki, ze śladami nadgnięcia, między innymi też porażone zarazą ziemniaczaną. Ziemniaków nie należy też okrywać, choćby na krótko, łętami porażonymi zarazą ziemniaczaną, gdyż kłęby przez dotknięcie lub przez splukanie z deszczem zarodników mogą być łatwo porażone i potem ulec gniciu.

5) W sadach owocowych.

W sadach owocowych należy w dalszym ciągu zbierać opadłe, robaczywe jabłka, jakoteż jabłka zgnile, aby nie stały się źródłem dalszej infekcji.

Komunikat Nr. 185.

Bardzo wielu rolników zupełnie uświadomionych co do potrzeby i skuteczności stosowanie nawozów sztucznych przejęło się metodą zbyt daleko idących oszczędności. Ujawnia się to w ten sposób, że za zdobyty ciężko grosz kupują kilka, czy kilkanaście worków nawozu i... sypią go. Ale jak? A no... tak, by starczyło. Jeżeli więc pod pszenicę sianą po koniczynie, uświadomił sobie gospodarz, że trzeba dać superfosfat, bo się niejednokrotnie przekonał, że ziemia, wyczerpana z fosforu, może tylko wydać wybujałą sło-

mę, a nie urodzi dużego kłosa, wypełnionego pięknem i ciężkim ziarnem, to jednak zdaje mu się, że można będzie choćby jednym woreczkiem ziemię posolić nawet... na kilku morgach. A więc sypie superfosfat, aby tylko mieć czyste sumienie, że przecie superfosfatu nie zaniedbał. Jest to duży błąd, bo to jest to samo, co dać głodnemu powąchać, albo oblizać kawałek chleba, co go przecie nie nasyci. Roślina musi znaleźć w ziemi określoną ilość pokarmu odpowiedniego do jej potrzeb, a jeżeli pokarm dany za skąpo, to narazie roślina coś tam pochwyti, ale potem we wzroście ustanie i w czasie kiedy najbardziej będzie potrzebowała tego fosforu przy wykształcaniu kłosa, łatwo zauważymy ów zastój, skutkiem czego spodziewanych korzyści nie osiągniemy. A w wielu okolicach na Pomorzu zauważyć się daje duży brak fosforu.

Zgodnie z licznymi doświadczeniami, przyjmując najskromniejszą dawkę, ozimina wymaga około 40 kg kwasu fosforowego na 1 hektar do swego normalnego rozwoju. Odpowiada to mniej więcej 250 kg superfosfatu 16%, danego przed zasiewem zboża. Jeżeli więc, mając zamiar obsiać dwa hektary (osiem mórg) pola pszenicą, nie stać nas na dwa worki superfosfatu, lecz tylko na jeden, to lepiej zostawmy jeden ha pszenicy wcale nie zasilonej tym nawozem i rozsiejmy posiadany superfosfat tylko na jednym hektarze. Wówczas uzyskamy skutek pewny i opłacalny. I dziwna rzecz! rolnicy — o ile chodzi o gęstość siewu zboża — najczęściej nie skąpią ziarna i tam gdzie wystarczyłoby 150 kg na ha siewa 200, tracąc bez słusznej potrzeby 50 kg cennego nasienia, a tymczasem z rozsiewaniem nawozu skąpią do niedopuszczalnych granic. I potem dziwią się i tracą zaufanie do ziarnotwórczego nawozu, lub gotowi posądzać superfosfat, że już nie skutkuje na ich glebie! A dziś są takie czasy, taka bieda, że musimy bardzo starannie brać pod uwagę wszelkie warunki pomyślnego działania nawozów i nie uchybiać im pod żadnym względem.

Niedociągnięcie w kierunku zastosowania niewłaściwej dawki nawozowej mści się, bo ziemi nie oszukasz, a przecie jest wyraźnym oszukiwaniem takie użyczenie, które nie może zadowolnić najskromniejszej potrzeby roślin.

O tem warto przypomnieć w okresie zbliżających się siewów ozimych i dobrze obliczyć na co nas stać, o ile pola będziemy mogli zasilić zakupionym nawozem.

O wszelkie dalsze informacje lub porady należy zwracać się do instruktorów Towarzystw Rolniczych Powiatowych, bądź do instruktorów Izby Rolniczej lub też do szkół rolniczych itd.

KOMUNIKAT NR. 186.

W myśl § 16 statutu Towarzystw Rolniczych Powiatowych wszystkie składki członkowskie powinny być zapłacone najpóźniej do dnia 1 października każdego roku.

Ponieważ dotychczas składki członkowskie wpływały dosyć słabo, P. T. R. prosi Panów Prezesów i Skarbników Kółek Rolniczych o do-

łożenie starań i ściągnięcie składek we wrześniu, niezaplacenie bowiem składek w terminie powoduje zastój w pracy instruktorjatów T. R. P. w okresie kiedy pracy tej trzeba jaknajwięcej.

Prace Centrali P. T. R. oraz T. R. P. opierają się na składkach członkowskich, niezaplacenie zaś ich w terminie przeszkadza tej pracy z ogromną szkodą dla rolnictwa.

Zdarza się często, że Skarbnik Kółka ściąga składki, ale nie odprowadzi je na czas do kasy Towarzystwa Rolniczego Powiatowego. Takie postępowanie jest niedopuszczalne. Panowie Prezesi Kółek zechcą dopilnować, żeby składki zostały jaknajrychlej ściągnięte i odprowadzone do kas T. R. P.

KOMUNIKAT NR. 187.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze ponownie przypomina, iż wszyscy członkowie winni podpisać deklarację członkowską, w myśl postanowień ostatniej Rady Wojewódzkiej. W szeregu powiatów jeszcze wielu członków Kółek i to tak starych członków, jak i nowowstępujących do Kółka nie podpisali deklaracji, a winni to niezwłocznie uczynić.

Kilkakrotnie słyszało się obawy, że po podpisaniu deklaracji to będzie tak jak ze spółdzielniami, za których długi musieli płacić członkowie udziałowcy. Otóż rozsiewanie takich wieści jako nieprawdziwych i bezpodstawnych szkodzi organizacji i powinno być przez Kółka zwalczane i prostowane. P. T. R. nie jest żadną spółdzielnią, ani nie ma żadnych udziałów. Żaden członek za P. T. R. długów nie płacił i płacić nie będzie, gdyż jest to już zaznaczone w § 16 statutu T. R. P., a pozatem w deklaracji członkowskiej każdy członek zobowiązuje się tylko do płacenia swojej składki i wyraźnie zaznacza, że żadnych innych zobowiązań na siebie nie przyjmuje. W roku następnym tylko ci członkowie dostaną legitymacje, którzy podpisali już deklaracje członkowskie.

KOMUNIKAT NR. 188.

Instrukcja Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 14 czerwca 1955 r., o której szerzej mówimy w dziale finansowo - rolnym niniejszego biuletynu ustaliła ulgi dla dzierżawców w zakresie zaległego czynszu dzierżawnego, które podajemy dosłownie:

§ 8.

Należności z tytułu czynszu dzierżawnego za grunty i wody państwowe, przypadające za czas do dnia 1. VII. 1952 r. — ulegają obniżeniu w drodze ustalenia zaległości we właściwym dla danej umowy mierniku rzeczowym, obliczonym wg. terminów powstania należności i po przeliczeniu następnie na gotówkę według przeciętnych cen tego miernika na dzień 1-go listopada 1954 r.

Przeliczenie winno być dokonane z zachowaniem warunków umownych co do przerachowania miernika rzeczowego.

Przepis powyższego ustępu dotyczy należności, wynikających z umów obecnie obowiązujących

oraz umów poprzednich, zawartych z obecnymi dzierżawcami lub spadkobiercami. Dotyczy on również należności b. dzierżawców lub ich spadkobierców, o ile są oni obecnie posiadaczami gospodarstw wiejskich, w rozumieniu art. 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. X. 1954 r.

§ 9.

Niespłacona suma długu przejętego od poprzednika przy cesji umowy dzierżawnej, dokonanej przed dn. 1. VII. 1952 r. ulega obniżeniu w drodze przerachowania na miernik rzeczowy według cen z terminu zawarcia aktu cesji, a następnie przeliczenia na gotówkę w myśl przepisów § 8.

§ 10.

Zaległe do dn. 1. XI. 1954 r. odsetki od należności czynszowych ulegają obniżeniu do wysokości wynikającej z zastosowania stopy 5%.

§ 11.

Nieuregulowane należności z tytułu kar umownych, powstałe do dnia 1. I. 1955 r. ulegają umorzeniu.

§ 12.

Czynsz dzierżawny określony w gotówce w obowiązujących umowach, zawartych przed 1. VII. 1952 r. ulega obniżeniu, o ile okaże się nadmierny w stosunku do zmienionych warunków gospodarczych.

Zniżka czynszu winna być ustalona w stosunku do spadku cen miernika rzeczowego właściwego dla danej dzierżawy i udzielona być może na okres od 1. VI. 1952 r. do 1. VII. 1956 r.

§ 15.

Na wniosek dzierżawcy administracja Lasów Państwowych niezależnie od terminu umowy dzierżawnej może przejąć na poczet długu superinwentarja w sumie odpowiadającej ich wartości w czasie przejęcia, o ile będą uznane one przez administrację lasów państwowych dla danego gospodarstwa za celowe i pożyteczne.

§ 14.

Inwestycje trwale dokonane w majątku kosztem dzierżawcy poza zobowiązaniami umowy, administracja lasów państwowych przejąć może na poczet długu według ich obecnej wartości w przypadkach, gdy są one dla gospodarstwa celowe i pożyteczne oraz wykonane zostały racjonalnie.

§ 15.

Zaległe do dnia 1. VII. 1955 r. należności z tytułu czynszu, ustalone przy zastosowaniu §§ 8—14 ulegają rozłożeniu na raty w przypadkach, gdy istnieją warunki umożliwiające wykonanie zobowiązań przez dzierżawców.

§ 16.

W przypadkach, gdy umowa wygasa w bliższym terminie, a z uwagi na ustalone przeznaczenie majątku zachodzi możliwość dalszego wydzierżawienia go w całości lub części (ośrodek) sam fakt zalegania dotychczasowego dzierżawcy z tytułu czynszu nie stanowi przeszkody do pozostawienia go nadal w dzierżawie.

W tych przypadkach umowa dzierżawna z dotychczasowym dzierżawcą na dalszy okres

czasu winna być zawarta niezwłocznie, przy czym spłata zadłużenia z tytułu czynszu może być rozłożona także i na lata nowej dzierżawy.

§ 17.

Przy ustalaniu okresu spłaty długu i wysokości poszczególnych rat będą brane pod uwagę warunki gospodarcze majątku i materialne dzierżawcy, przy czym wysokość półrocznej raty spłacanego długu nie może być niższa od 25% wysokości półrocznego czynszu za drugie półrocze 1934 r.

§ 18.

Gdy bliski termin wygaśnięcia dzierżawy nie daje możliwości uregulowania długu w okresie dzierżawy, a majątek nie podlega dalszemu wydzierżawieniu, spłata należności może być rozłożona poza ten okres pod warunkiem udzielenia przez dzierżawcę dostatecznego zabezpieczenia długu.

§ 19.

W przypadkach, gdy spłata długu w pozostałym okresie dzierżawy, na który ma być rozłożona, okaże się ze względów gospodarczych zgóry nierealna, a brak zabezpieczenia ze strony dzierżawcy uniemożliwi zastosowanie przepisów § 15, administracja lasów państwowych wdroży właściwe kroki prawne w kierunku likwidacji stosunku dzierżawnego.

§ 20.

Przy likwidacji stosunku dzierżawnego należności ustalone zostaną przy zastosowaniu ulg, dotyczących obniżenia sumy długu w myśl przepisów niniejszej instrukcji.

Na zakończenie instrukcja postanawia, iż sprawy rozłożenia spłaty długu, związane z przedłużeniem dzierżawy na całość lub część majątku, o ile dotyczą one gospodarstw folwarcznych Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu winna przedłożyć ze swymi wnioskami Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych i to z przytoczeniem stanu zadłużenia, w terminie do dnia 1 października 1935 r.

Odnośnie dalszych ulg, bonifikat i trybu postępowania patrz dział finansowo - rolny pozycja 347 punkty IV, V, VI.

KOMUNIKAT NR. 189.

Już prawie wszystkie długi i zaległości rolników zostały rozterminowane na raty, przytem wszędzie odnośnie ustawy podkreślają, iż rozterminowanie traci moc prawną w wypadku niezapłacenia dwóch kolejnych rat rozterminowanego długu.

Otóż teraz nadchodzi październik czyli termin płatności drugiej raty całego szeregu długów. Aezkolwiek wszyscy rolnicy - dłużnicy powinni w swoim własnym, dobrze zrozumianym interesie wyteżyć wszystkie siły i możliwości, żeby uiścić bieżące płatności i przypadające raty zaległości, to jednak należy przypuszczać, iż w całym szeregu wypadków, rolnik nie będzie miał dostatecznej gotówki, aby wszystkich wierzycieli zaspokoić. W takim razie stanie on przed

pytaniem, jakie należności zaległe należy uiścić temi pieniędzmi, które ma.

Otóż w takim wypadku należy przede wszystkim zapłacić te raty, których niezapłacenie jako drugiej kolejno nieuiszczonej mogłoby spowodować wymagalność natychmiastową całego długu, a co zatem idzie nawet doprowadzić do subhasty.

N. p. rolnik ma: 1) dług prywatny rozłożony na mocy prawa, przytem na 1 kwietnia 1935 r. ratę należną zapłacił, 2) dalej dług w K. K. O., gdzie raty wyznaczonej na 1 kwietnia 1935 nie zapłacił, 3) zaległą rentę, której raty na 1 kwietnia 1935 też nie zapłacił jeszcze, 4) oraz prywatną hipotekę, której ratę swą na 1 kwietnia 1935 przypadającą zapłacił.

Od wszystkich tych zaległości przypada rata na 1 października 1935, a niestety rolnik nie ma potrzebnej sumy na zapłacenie wszystkich 4 rat, a ma tylko na 2 raty, które musi zapłacić. Otóż w takim razie powinien zapłacić ratę w K. K. O. oraz ratę zaległej renty w P. B. R., o ile bowiem rat tych nie zapłaciłby, to tak K. K. O., jak i P. B. R. zażądają spłacenia całej należności rozłożonej z mocy rozporządzeń z października 1934 przy K. K. O. na 14 lat, a przy P. B. R. na 30 lat. Niezapłacenie zaś raty długu prywatnego zwykłego i raty długu hipotecznego prywatnego może spowodować tylko egzekucję tychże rat, a nie całej należności, albowiem odnośne raty kwietniowe 1935 roku, jak to wynika z przykładu zostały uiszczone.

Naturalnie raz jeszcze podkreślić wypada, iż takie postępowanie jest tylko ostatecznością, gdyż dłużnik powinien zrobić wszystko co jest w jego mocy, żeby wszystkie raty październikowe zapłacić.

KOMUNIKAT NR. 190.

W biuletynie z 1 czerwca br. pod poz. 220 Pomorskie Towarzystwo Rolnicze podało, iż zostały rozłożone z mocy prawa tylko długi prywatne powstałe przed 1 lipca 1932 r., a których płatność nastąpiła przed 1 kwietnia 1935 r. O ile płatność długu prywatnego miała nastąpić po 1 kwietnia 1935 r. to dług taki należy wnieść do Urzędu Rozjemczego i prosić o rozłożenie na raty.

Zachodzi teraz pytanie jak wobec tego ma się sprawa z odsetkami od takich długów. Czy przy wnoszeniu długów takich do Urzędu Rozjemczego należy również prosić o obniżenie odsetek na 3% czy też nie.

Otóż okólnik 12 Centralnego Biura do Spraw Finansowo - Rolnych z dnia 28. VI. 1935 r. Nr. F. R. 3300 wyjaśnia, że odsetki od długów prywatnych, nawet płatnych po 1 kwietnia 1935 r., zostały automatycznie, z mocy prawa, obniżone do 3% rocznie i to począwszy od 1 listopada 1934 r. Przy takich więc długach rolnik winien prosić Urząd Rozjemczy o rozłożenie na 14 lat, a o odsetkach nic nie wspominać, gdyż te z mocy prawa są ustalone na 3% bez względu na to czy płatność długu nastąpiła przed 1 kwietnia 1935 r., czy też po tym terminie.

ZARZĄD T. R. P.

Ervertowski, instr. TRP. Klimek, wiceprezes